

Hotel Warszawianka



★★★★
HOTEL WARSZAWIANKA
RODZINA - BIZNES

IDEALNE MIEJSCE DLA FIRM I RODZIN

Dodatek specjalny



Hotel z rodzinną atmosferą

HOTEL WARSZAWIANKA W JACHRANCE | Politycy partii rządzącej debatują tu nad losami kraju, biznesmeni przylatują helikopterami na kawę, a greccy piłkarze po wygranym meczu bawią się na weselu. Jednak Warszawianka kieruje ofertę do każdego

O tym, że nie jest to zwykły hotel, można się przekonać natychmiast po wejściu. Eleganckie wnętrza i precyzyjnie dobrane detale dają poczucie wszechogarniającego luksusu. Nic więc dziwnego, że hotel Warszawianka w Jachrance nad Zalewem Zegrzyńskim na miejsce spotkań i wypoczynku wybierają osoby z pierwszych stron gazet. To właśnie tu politycy Platformy Obywatelskiej dyskutowali m.in. nad sprawami in vitro.

- Spotkali się w naszej największej sali konferencyjnej, która może pomieścić nawet półtora tysiąca osób - wspomina kierownik sprzedaży i marketingu Joanna Jaroszewicz.

Warszawiankę upodobał sobie nie tylko politycy. Na korytarzach można tu spotkać wiele znanych postaci ze świata mediów i kultury. W hotelu bywają m.in. piosenkarki Ewa Bem, siostry Steczkowskie, członkowie najpopularniejszych kabaretów czy dziennikarka Dorota Gawryluk. Biznesmeni z listy 100 najbogatszych Po-

laków przylatują tu helikopterami na kawę.

- Nie tylko oni - uśmiecha się dyrektor generalny hotelu Stanisław Dubrow. - Mieliśmy kiedyś wesele, na które wszyscy goście przylecieli helikopterami. Taki mieli pomysł.

Z weselem kojarzy się też inna hotelowa opowieść. - Podczas Euro 2012 mieszkała u nas drużyna Greków - wspomina dyrektor Dubrow. - Gdy przyjechali po wygranym meczu, akurat odbywało się u nas wesele. Goście wyszli przed budynek i przywitali piłkarzy gromkimi brawami. Ci podziękowali, a panna młoda zaprosiła ich na zabawę. Piłkarze tańczyli niemal do rana.

Nie trzeba być jednak biznesmenem czy celebrytą, by dobrze poczuć się w tym miejscu. - Panuje tu niemal rodzinna atmosfera, staramy się, by nasi goście w pełni się zrelaksowali - zapewnia Stanisław Dubrow.

Chyba coś w tym jest, skoro podczas świąt Bożego Narodzenia i Wielkanocy hotel ma stuprocentowe obłożenie. - Goście czują się u nas jak w domu. Najpierw nie dowierzają, że można w taki

sposób spędzić święta, potem zazwyczaj do nas wracają - opowiadają pracownicy Warszawianki.

Dużym zainteresowaniem cieszą się też imprezy cykliczne, jak np. andrzejkki, sylwester czy ostatki. Wiele osób przyjeżdża jednak po prostu na weekend. - I



HOTEL PRZYJAZNY
RODZINIE

zdarza się, że przesuwają termin wyjazdu - śmieje się dyrektor. - Wydaje się, że dwa, trzy dni pobytu wystarczą, a potem są do tego stopnia zachwyceni, że z tych kilku dni robi się tydzień albo nawet dwa. Pewien mężczyzna przyjechał tu na weekend z rodziną i też postanowi-

li zostać. Tymczasem pracodawca nie dał mu urlopu. Codziennie rano wyjeżdżał więc stąd do pracy, a po południu wracał. Na szczęście nie miał daleko - tylko do Warszawy.

- Dostałam ostatnio bardzo miły list od pani, która dotychczas jeździła tylko do eleganckich kurortów za granicą - dodaje Joanna Jaroszewicz. - Była zachwycona, że pobyt w hotelu można do tego stopnia ciekawie zorganizować, iż w cenie zwykłego pokoju jest tak wiele atrakcji.

A tych nie brakuje - ponad 14 hektarów terenu, wielki aquapark, gabinety spa, boiska, prywatna plaża i przystań czy wypożyczalnia sprzętu wodnego. Są też cztery restauracje, a w każdej inna kuchnia. - Proponujemy kilkaset potraw, jest w czym wybierać - twierdzi szef kuchni Adam Kwiatkowski. - Polecamy m.in. naszą Góralską Chatę i pierogi. Cieszą się ogromnym powodzeniem. Są goście, którzy przyjeżdżają do nas i nawet nie chcą oglądać karty, tylko od razu proszą o pierogi.

To, co wyróżnia hotel, to bardzo duża przestrzeń, dzięki czemu goście nie

przeszkadzają sobie wzajemnie. - Wydaje się, że w budynku nie ma prawie nikogo, prawda? - pyta dyrektor, a my przytakujemy. - No widzi pan, a mamy w tej chwili prawie 200 gości.

- Biegając między salami w pięć dni można zrobić 100 kilometrów - śmieją się pracownicy hotelu. - Na pewno przy tej pracy kondycji nam nie brakuje.

Jak bardzo można polubić takie miejsce? - Pewien biznesmen mieszkał u nas przez osiem miesięcy - wspomina dyrektor Dubrow. - Przyjechał do Polski na kontrakt, miał rozpocząć inwestycje w różnych miejscowościach. Spodobało się mu u nas na tyle, że wołał dojeżdżać kilkadziesiąt, a nawet kilkaset kilometrów, niż zmienić miejsce zamieszkania. -rbi

Warszawianka Centrum Kongresowe
Hotel Wellness & SPA
Jachranka 77, 05-140 Serock
telefon: +48 22 768 94 50
faks: +48 22 768 94 58
www.warszawianka.pl
e-mail: recepcja@warszawianka.pl

Dla aktywnych i chcących poleniuchować

NA WEEKEND | Doskonałe położenie, wygodne pokoje, świetna kuchnia, 16 gabinetów spa, 90-metrowa zjeżdżalnia w aquaparku, animatorzy, którzy zajmą się dziećmi, gdy rodzice pójdą na spacer – w hotelu Warszawianka każdy znajdzie coś dla siebie

Pokoje

Do dyspozycji gości jest siedem rodzajów pokoi, różniących się standardem i oczywiście ceną. – Ofertę dla siebie znajdzie tu każdy – zapewnia kierownik działu sprzedaży i marketingu Joanna Jaroszewicz. – Mamy np. weekendowe pakiety rodzinne, a dzieci do lat 10 mieszczą u nas za darmo.

Wszystkie pokoje hotelowe są przestronne i zostały zaaranżowane z myślą o tym, aby zapewnić gościom komfort i wygodę. Wystrój wnętrz w stonowanych naturalnych odcieniach odpręża, pomaga w odzyskaniu sił i dobrego nastroju po wyczerpującym dniu. Pełne światła pomieszczenia z klimatyzacją, wygodne i funkcjonalne są doskonale wyposażone. Dają gościom m.in. możliwości korzystania z Internetu.



Najtańszy z nich („standard”) wyposażony jest w telewizor, łącze internetowe, telefon, minibar, sejf, lodówkę, łazienkę z prysznicem, suszarkę do włosów i kaptcie.

W nieco droższych pokojach znajdziemy również szlafroki czy wannę z jacuzzi.

W hotelu znajdują się też pokoje przystosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych.

Restauracje



W Warszawiance działają cztery restauracje z kuchniami z różnych stron świata. Największym powodzeniem cieszy się Góralska Chata, w której serwowane jest typowo polskie jedzenie. – Największym powodzeniem cieszą się pierogi, które lepimy tu, na miejscu – opowiada szef

kuchni Adam Kwiatkowski. – Nasi goście doceniają to, że kuchnia jest tu typowo domowa, nie używamy półproduktów.

W ciepłe dni w ogródku restauracji trudno znaleźć wolne miejsce. – Mamy stałych klientów, którzy nawet nie proszą o menu, tylko zamawiają potrawę, którą polubili – mówi szef kuchni. –

Wiele osób przyjeżdża do nas specjalnie na obiad lub kolację. Chwalą naszą kuchnię i mówią, że będą polecać ją znajomym.

W pozostałych restauracjach można spróbować dań śródziemnomorskich, m.in. owoców morza, ślimaków czy salatek z ośmiornic.

– Staramy się do każdego menu dołożyć również potrawy sezonowe – dodaje dyrektor generalny hotelu Stanisław Dubrow. – Skończył się właśnie czas, w którym podawaliśmy kurki. Obecnie do jadłospisu wprowadzamy dziczyznę, np. dania z sarniny.

Kucharze przygotowują też niektóre dania na oczach klientów. Mogą oni zobaczyć, jak powstają tortille, pizze, knedle czy kopytka, które potem znajdują się na ich talerzach.

– Mamy też swoje własne nalewki, robione przez dyrektora – uśmiecha się szef kuchni. – Gościom, których częstujemy, bardzo one smakują.

Gdy znużeni rodzice zechcą odpocząć od swych pociech, dziećmi zaopiekują się wykwalifikowani animatorzy.

– Mamy wielkie sale, w których mogą bawić się najmłodsi – opowiada dyrektor Dubrow. – Ciągłe wymyślamy nowe zabawy, dzieci są zachwycone. Rodzice cieszą się, bo po całym dniu szaleństw ich pociechy zasypiają szybciej i łatwiej niż w domu.

Dużą atrakcją dla najmłodszych jest też możliwość przyrządzania posiłków wspólnie z pracownikami hotelu.

– Zazwyczaj dzieci chcą przygotowywać pizzę – mówi szef kuchni Adam Kwiatkowski. – Opowiadamy im wówczas, skąd wzięła się ta potrawa i wspólnie ją robimy. Co ważne, każde dziecko może tu coś wyrzucić, coś wysypać. Zakładamy, że nie ma problemu – posprzątamy to. Zazwyczaj w domach nie można sobie pozwolić na taki komfort.

Są jednak złe strony takiej sytuacji. – Kiedyś przygotowaliśmy urodziny dla pewnego chłopca – opowiada Adam Kwiatkowski. – Podczas wspólnego przygotowywania posiłku jego brat wpadł na pomysł, że założy mu na głowę miskę pełną mąki. Gdy inne dzieci to zobaczyły, postanowiły zrobić to samo. W pomieszczeniu zrobiło się biało. Na szczęście udało nam się opanować sytuację.

W ramach programu „Mamo, tato, chcę zostać...” hotel organizuje między innymi warsztaty plastyczne, które mają na celu przede wszystkim pobudzenie nieskrępowanej ekspresji twórczej dzieci oraz naukę różnorodnych technik plastycznych – od tradycyjnego malowania na płótnie przez zajęcia ceramiczne do malowania na jedwabiu. Podstawą tych zajęć jest stymulowanie wyobraźni dzieci.

– Dla najaktywniejszych malców mamy szkołę przetrwania z wyjątkami wprost z żołnierskich poligonów torami przeszkód. Każdy będzie mógł sprawdzić

Dzieci



tutaj swoją sprawność i zaprawić się w bojach wojskowych – zachęcają animatorzy. – Dla miłośników historii i czasów płaszcza i szpady odkryjemy obyczaj dworskie oraz pozwolimy zmierzyć się w średniowiecznych turniejach rycerskich na miecze.

Dla młodych miłośników gier hotel przygotował specjalne konsole. – Jednak zainstalowaliśmy w nich czujniki ruchu – mówi dyrektor Dubrow. – Jeśli

dziecko chce koniecznie pograć, musi się przy tym zdrowo poruszać, co niewątpliwie ma dobry wpływ na organizm młodego człowieka. Bardzo często widzimy obrazki, gdzie dzieci grają wspólnie z rodzicami, zażywając przy tym bardzo dużo ruchu.

Hotel proponuje także specjalne menu dla dzieci, skomponowane przez szefa kuchni wyłącznie z tego, co lubią najmłodsi.



Pakiety

Dla gości hotelowych przygotowano wiele promocji.

- Dużym zainteresowaniem cieszą się nasze pakiety, w których znajduje się nocleg, wyżywienie, animacje i specjalne atrakcje - opowiada Joanna Jaroszewicz. - Kobiety chętnie wybierają np. pakiet czekoladowy. Są w nim m.in. zabiegi z gorącą czekoladą w spa, desery czekoladowe w kawiarni i atrakcje kulinarne, które przygotowuje nasz szef kuchni. Z kolei pakiet dla panów obejmuje m.in. pielęgnację i nawilżanie skóry w spa, turnieje bowlingowe, mecz piłki wodnej i np. imprezę szantową wieczorem.

Hotel ma też ofertę dla par - elegancki pokój, romantyczna kolacja przy świecach i specjalny „różany pokój dla dwojga” w spa. Zakochani mogą skorzystać również z jacuzzi, a potem udać się na masaż aromatyczny.

Przygotowano też pakiet odnowy biologicznej. Został stworzony zarówno z myślą o osobach, które chcą zadbać o swoje

zdrowie i wygląd, jak również dla tych, którzy cenią sobie aktywny wypoczynek. Specjalnie dobrane zabiegi pozwolą nabrać siły i zregenerują zmęczone ciało.

Warszawianka jest też idealnym miejscem na organizację imprez okolicznościowych. Komunii, wesela, a nawet zwykłe imieniny są tu pełne atrakcji. Komunia może zostać zorganizowana np. w formie rodzinnej

go obiadu w sali bankietowej Yacht Club przy wspólnym bufecie, gdzie mali uczestnicy imprezy razem wesoło spędzą czas, lub uroczystości w sali bankietowej czy regionalnej Chacie Góralskiej.

- Dostajemy też wiele zapytań o możliwość zorganizowania wesela - mówi Joanna Jaroszewicz. - Te również przygotowujemy. Terminy rezerwujemy nawet na 2014 rok.



MATERIAŁY PRASOWE

SPA

Podczas weekendowego odpoczynku warto udać się do salonu spa, który jest prowadzony na najwyższym poziomie.

- Mamy tu 16 gabinetów masażu, zabiegi relaksacyjne i pielęgnacyjne. Używamy tylko najlepszych środków - zapewniają pracownicy hotelu.

Na uwagę zasługuje oferta zabiegów ajurwedyjskich. To staroindyjski system masażu, który był przekazywany z pokolenia na pokolenie. - Specjalnie do niego zatrudniliśmy masażystów i terapeutów z Indii, pracujących z wykorzystaniem olejków aromatycznych sprowadzanych z tego kraju - tłumaczą pracownicy.

Goście hotelu mogą również oddać się dobrodziejstwu ziołowej aromaterapii, poczuć ozdrowieńcze działanie wodnych masażu czy zaznać relaksu w przesyconej wonią kwiatów łaźni parowej. Warto wypróbować również kurację z zastosowaniem ultradźwięków, mikrodermabrazji i peelingu kawitacyjnego.

- Dla naszych gości przygotowaliśmy relaksacyjne progra-



MATERIAŁY PRASOWE

my dla dwojga oraz specjalne programy pielęgnacyjne dla panów - zdradza Joanna Jaroszewicz.

Przygotowano też cały zestaw zabiegów rehabilitacyjnych, takich jak jonoforeza, elektro-

mulacja, prądy interferencyjne, prądy diadynamiczne, prądy tens, prądy Traberta czy prądy Kotza. Hotel oferuje też światłolecznictwo, ultradźwięki, hydroterapię, masaże, body detox czy świecowanie uszu.

Ci, którzy chcą spędzić weekend na sportowo, mogą wybrać się do hotelowego aquaparku, w którym znajdują się dwa baseny (sportowy i rekreacyjny), jacuzzi, 90-metrowa zjeżdżalnia czy „wyspa z rwącą rzeką”.

- Możemy uruchomić też efekty specjalne - opowiada Joanna Jaroszewicz. - Np. mogą to być odgłosy burzy czy dzikiej natury.

Do dyspozycji gości jest też sauna sucha, łaźnia parowa, kuba zimnej wody i bania do schładzania ciała.

Po intensywnym treningu pływackim goście mogą skorzystać z dynamicznych zajęć fitness, aerobiku czy spinningu. Dużą popularnością cieszy się też hotelowa siłownia, sala do squasha czy korty tenisowe.

Miłośnicy piłki mogą zagrać w siatkówkę, koszykówkę czy piłkę nożną. Wybudowano też miejsce do minigolfa.

- Hotel posiada własną plażę, pomost i wypożyczalnię sprzętu wodnego - dodaje dyrektor Dubrow. - Mamy tu kajaki, rowery wodne czy sprzęt do windsurfingu.

W październiku otwarte mają zostać kolejne cztery tory kręgielni i mająca 650 mkw. sala do zabaw dla dzieci.



MATERIAŁY PRASOWE



MATERIAŁY PRASOWE

Wokół hotelu rozpościera się sieć ścieżek rowerowych. Wypożyczyć jednośląd można na

miejscu. Warto obejrzeć malownicze okolice, stare pałacyki czy zabytkowy most w Zegrzu.

Dorośli

Dla dorosłych również są prowadzone animacje. - Wkrótce rusza pakiet „babie lato” - mówi Joanna Jaroszewicz. - Będą to m.in. zabawy w podchody, ogniska czy nordic walking.

W hotelu odbywają się też cykliczne imprezy, jak np. turnieje tenisa ziemnego, piłki nożnej czy regaty. Chętni mają okazję do wędkowania.

Dla pełnoletnich gości, podobnie jak dla dzieci, przygotowuje się różnego rodzaju warsztaty kulinarne. - Ostatnio robiliśmy warsztaty przygotowywania sushi - mówi Adam Kwiatkowski. - Przygotowaliśmy salę na 20 par, przyszło ponad 80 osób.

Oprócz tego w hotelu można wziąć udział w warsztatach parzenia kawy czy degustacji win.

Tradycja jest już organizacja imprez podczas andrzejek czy świąt. - Mamy wówczas 100



MATERIAŁY PRASOWE

procent obłożenia - mówi dyrektor Dubrow.

Miejscom niezapomnianych plenerowych imprez integracyjnych i eventów jest położone na wysokiej skarpie Zalewu Zegrzyńskiego Miasteczko Piknikowe z muszlą koncertową.

Dla rodzin z dziećmi przygo-

towano wiele zniżek. - Powstała fundacja „Hotel przyjazny rodzinie”, której jesteśmy członkiem - mówi dyrektor Dubrow. - To nas zobowiązuje, byśmy coraz bardziej rozszerzali i ulepszyliśmy naszą ofertę. Robimy to bardzo chętnie, bo jest to nasza pasja. -opr. rbi



MATERIAŁY PRASOWE

Konferencje z mnóstwem atrakcji

ROZMOWA | Stanisław Dubrow, dyrektor generalny hotelu Warszawianka

Czy firmy organizujące u państwa kongresy mogą korzystać tylko z sal konferencyjnych czy oferta dla nich jest szersza?

STANISŁAW DUBROW: Kongresy i konferencje to tylko część naszej propozycji. Hotel Warszawianka jest również doskonałym miejscem na wyjazdy integracyjne. Naszymi atutami są m.in. malownicza okolica, doskonała baza hotelowa i wiele atrakcji.

Jakie atrakcje państwo oferują?

Organizujemy m.in. regaty, zawody paintballowe, wyścigi łodzi wikingów czy loty balonem na uwięzi. Po 4-5 godzinach spędzonych nad Jeziorem Zegrzyńskim nasi goście wracają zmęczeni, ale

bardzo zadowoleni. Wieczór mogą spędzić w wiosce indiańskiej, rzucając tomahawkami i strzelając z łuku, zimą organizujemy np. wyścigi psich zaprzęgów. Mamy ponad 14 hektarów własnego terenu, dzięki czemu można zorganizować tu naprawdę wiele różnych atrakcji.

Organizują państwo też pobyty „tematyczne”?

Mamy taką ofertę. Zimą dużym powodzeniem cieszy się kulgig, który łączymy z ogniskiem, pieczeniem kiełbasek i grzaniem winem. W wiosce indiańskiej występują zespoły grające muzykę country, a podczas regat możemy posłuchać

szant. Takie tematyczne zajęcia najlepiej zachowują się w pamięci naszych gości.

Często takie atrakcje łączy się z konferencjami?

To zależy od charakteru tych konferencji. Jeśli ich program jest tak ułożony, że wykłady odbywają się przez cały dzień od rana do wieczora, to uczestnicy przed pójściem spać chcą mieć dwie czy trzy godziny dla siebie, by odpocząć. W przypadku, gdy konferencje są luźniejsze, często organizatorzy proszą nas, byśmy wieczorem coś przygotowali.

Czy firmy mogą zorganizować u państwa też swoje własne imprezy?

Oczywiście. Mamy tu np. prezentacje nowych modeli samochodów. Przyjeżdżają na planecie, tak, by nikt ich nie mógł zobaczyć, i prezentowane są dopiero w naszym hotelu. Organizowane są tu też pokazy mody czy imprezy stylistów i wizażystów.

Czy te imprezy się sprawdzają?

Firmy są zadowolone, o czym świadczą podziękowania, jakie często otrzymujemy. Wielu klientów do nas wraca już jako osoby prywatne, by spędzić tu weekend. Dużo firm nawiązuje też z nami stałą współpracę.

—rozmawiał
Robert Biskupski



MATERIAŁY PRASOWE

Biznesowa twarz Warszawianki

DLA FIRM | Hotel jest doskonałym miejscem na organizację konferencji czy spotkania biznesowego

Dzięki otwartej w maju nowej części Centrum Kongresowego Warszawianka ostatecznie oferuje ono 45 wielofunkcyjnych sal konferencyjnych.

– Nasz atut to doskonała lokalizacja – mówi kierownik sprzedaży i marketingu hotelu Joanna Jaroszewicz. – Znajdujemy się zaledwie 35 km od centrum Warszawy, można tu dojechać ze stolicy w ciągu 40 minut. Jeszcze krócej trwa podróż z nowo otwartego lotniska w Modlinie. Usytuowanie hotelu w centrum Polski pozwala na dogodny dojazd uczestników ze wszystkich części kraju.

W nowym Centrum Kongresowym powstały też miejsca noclegowe w postaci 48 pokoi DeLuxe o najwyższym standardzie światowym, restauracja mogąca pomieścić ponad 350 osób, z tarasem na dziedzińcu wewnętrznym, oranżeria z widokiem na dziedziniec wewnętrzny, stylowa sala ko-

minkowa czy klub nocny z wydzielonymi sekcjami dla gości VIP.

Na parterze znajduje się główna sala kongresowa o powierzchni 1000 mkw. i wysokości ponad 6 m. Podczas konferencji pomieści nawet 1500 osób, a podczas bankietów od 600 do 800 gości. Unikalnym rozwiązaniem jest możliwość bezpośredniego połączenia sali kongresowej z oranżerią i restauracją i stworzenie przestrzeni mającej ponad 1670 mkw. Obok niej znajdują się dodatkowe trzy salki konferencyjne wielkości od 16 do 34 mkw., idealne do organizacji kameralnych spotkań, prac warsztatowych czy biur organizatorów konferencji.

Z kolei na pierwszym piętrze usytuowano salę konferencyjno-bankietową o wielkości ponad 600 mkw. z możliwością podziału na osiem niezależnych pomieszczeń wielkości od 49 do 88 mkw. i opcją elastycznego

konfigurowania połączeń w zależności od potrzeb, dziewięć niezależnych mniejszych sal konferencyjnych wielkości od 20 do 64 mkw. przeznaczonych do organizacji mniejszych spotkań czy pracy w podgrupach oraz rozległy taras z widokiem na dziedziniec wewnętrzny i ogród japoński.

Wszystkie sale Centrum Kongresowego są wyposażone w najnowocześniejszy profesjonalny sprzęt audio-wizualny: nowoczesne rzutniki multimedialne, ekrany, nagłośnienie oraz multimedialne panele do przeprowadzania interaktywnych prezentacji. Dodatkowym atutem jest symetryczne łącze internetowe o przepustowości 80 MB/s.

Hotel proponuje też realizację konferencji na żywo w Internecie, rejestrację i transmisję konferencji, zestawienie łącza radiowego czy archiwizację konferencji na płytach DVD.

—rbi



MATERIAŁY PRASOWE



MATERIAŁY PRASOWE



MATERIAŁY PRASOWE

Centrum Kongresowe ma do dyspozycji gości 45 sal konferencyjnych różnej wielkości